

TADEUSZ KMIECIK

PAP SŁUPSK

**WĘZŁOWE PROBLEMY WYKORZYSTANIA LOTNICTWA
W PRZYSZŁEJ WOJNIE W POLSKIEJ MYŚLI LOTNICZEJ
LAT 1919-1939**

1. Geneza polskiej myśli lotniczej

Polska zaczęła organizować swoje lotnictwo z resztek sprzętu i personelu pozostałego po zaborcach. Niemal bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości znalazła się w stanie wojny z rewolucyjną Rosją. Lotnictwo nie było jeszcze należycie zorganizowane, nie miało własnej, wyraźnie określonej koncepcji użycia. Opracowywanie jej od podstaw, w toku działań wojennych, w związku z brakiem czasu i profesjonalistów do prowadzenia badań i uogólnień, nie było możliwe.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny Polska była bardzo słaba ekonomicznie, a jej niewielkie lotnictwo musiało być zreorganizowane. Oficjalnie czynniki wojskowe nie widziały jednak specjalnej potrzeby rozwoju tego nowego rodzaju broni. Wpływało to z faktu, że lotnictwo polskie nie odegrało w zasadzie ważniejszej roli w czasie działań na frontach I wojny światowej (poza rozpoznaniem), natomiast wojska lądowe nie odczuły zbyt dotkliwie działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego, które w tym czasie również było słabe.

Wiedza o lotnictwie, wyniesiona przez oficerów polskich z byłych armii zaborczych, była ograniczona. Teoria użycia lotnictwa Giulio Douheta – autora licznych opracowań i publikacji o tematyce wojskowo-lotniczej – nie zdążyła jeszcze wówczas dostatecznie się rozprzestrzenić, a tam gdzie dotarła, nie znajdowała zbyt wielkiego poparcia.

Zastosowanie w I wojnie światowej lotnictwa spowodowało rozwój myśli wojskowej związanej z jego użyciem. Poglądy na sposób wykorzystania lotnictwa były odmienne w różnych krajach. Główną rolę odegrał rozwój myśli wojskowej w dużych państwach walczących z sobą w I wojnie światowej i będących przewidywanymi przeciwnikami w ewentualnej następnej wojnie. Na podstawie koncepcji wykorzystania lotnictwa we wszystkich krajach wypracowano zasady przygotowania tej broni do przyszłej wojny, które obejmowały: